

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 29 maja 2024 r.,  
w sprawie **J. Ł.**,  
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1  
k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,  
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu  
z dnia 6 lipca 2023 r., sygn. akt II AKa 148/23,  
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu  
z dnia 24 stycznia 2023 r., sygn. akt III K 1/22,

**postanowił:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżycieli posiłkowych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

## UZASADNIENIE

J. Ł. został oskarżony o to, że w listopadzie 2018 r. w C., działając w krótkich odstępach czasu, wykonaniu z góry powziętego zamiaru, celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję prezesa zarządu S. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., doprowadził A. W. i D. W., prowadzących działalność gospodarczą pn. V. s.c. do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem w postaci zrębki leśnej o wartości wynikającej z faktury VAT Nr [...] opiewającej na kwotę 151181,76 zł i faktury VAT Nr FV [...] opiewającej na kwotę 74 119,80 zł, poprzez wprowadzenie ich w błąd co możliwości i zamiaru wywiązania się z umowy, tj. z wykonania obowiązku zapłaty za zamówiony i dostarczony towar, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. 12 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2023 r., sygn. III K 1/22, Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu popełnionego w sposób wyżej opisany z tą zmianą, że przyjął, iż oskarżony nie wprowadził pokrzywdzonych w błąd, co do zamiaru wywiązania się z umowy, a nadto doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. 12 § 1 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do dnia 23.06.2020r. w zw. z art. 4 §1 k.k., za które wymierzył karę roku pozbawienia wolności i 350 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda. Na podstawie art. 69 §1 i 2 k.k. i art. 70 §1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszone na okres 3 lat próby. Na podstawie art. 72 §1 pkt 1 k.k. oskarżony został zobowiązany do informowania kuratora o przebiegu okresu próby na piśmie z częstotliwością jeden raz na 6 miesięcy. Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzeczony został wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz V. z siedzibą w A. kwoty 225.301,56.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci:
  1. przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 286 § 1 k.k. w sytuacji, gdy oskarżonemu nie przypisano żadnego konkretnego działania mającego stanowić czynność „wprowadzenia w błąd” pokrzywdzonych ani tym bardziej nie wskazano jakiegokolwiek związku pomiędzy tym domniemanym „działaniem” oskarżonego, a skutkiem w postaci wprowadzenia w błąd,
  2. przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 286 § 1 k.k. w sytuacji, gdy pokrzywdzony nie pozostawał w jakimkolwiek błędzie co do możliwości płatniczych reprezentowanej przez oskarżonego spółki, a zmiana tychże

możliwości in minus nastąpiła najwcześniej półtora miesiąca po dostarczeniu biomasy przez pokrzywdzonych,

3. przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 286 § 1 k.k. w sytuacji, gdy „Sąd uznał, że oskarżony nie działał z zamiarem niewywiązania się z umowy”,
4. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, logicznego myślenia oraz doświadczenia życiowego i zawodowego ocenę materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień J. Ł., zeznań B. S., A. W. i M. B. oraz korespondencji email stron ze stycznia 2019 r. skutkującą:
  1. wadliwym ustaleniem, jakoby strony były umówione na płatność faktur VAT w terminie 14 dni od ich dostarczenia w sytuacji, gdy między stronami brak było pisemnej umowy, terminy płatności na fakturach VAT wskazywane były przez pokrzywdzonych w sposób całkowicie losowy, a zgodnie z ustaleniami stron znajdującymi odbicie w prowadzonej korespondencji email płatność miała zależeć nie tylko od dostarczenia samej biomasy, ale także towarzyszącej jej dokumentacji pochodzenia,
  2. wadliwym ustaleniem, jakoby S. sp. z o.o. nie miała możliwości płatniczych umożliwiających terminową zapłatę za dostawy realizowane przez pozwanych w sytuacji, gdy ze zgodnych zeznań wszystkich świadków (w tym zwłaszcza z zeznań świadka K. M.) wynika, że jeszcze w połowie grudnia 2018 roku S. sp. z o.o. wykonywała swoje zobowiązania względem dostawców,
  3. wadliwym ustaleniem, jakoby naliczenie kar umownych przez Z. w połowie grudnia 2018 r. nie było przyczyną zaburzenia płynności finansowej S. sp. z o.o. w sytuacji, gdy moment dokonania tego potrącenia koreluje czasowo ze wskazanym przez świadków momentem zaprzestania przez S. sp. z o.o. płatności na rzecz dostawców,
  4. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na:
    1. wadliwym ustaleniu, jakoby brak dostarczenia dokumentacji pochodzenia zrębki pozostawał bez wpływu na uiszczenie zapłaty przez Z. na rzecz S. sp. z o.o. w sytuacji, gdy dostawy zrębki pozbawione dokumentacji pochodzenia

traktowane były na gruncie umowy między tymi podmiotami jako niewykonane, co skutkowało uznaniem takiej sytuacji za niewywiązanie się z harmonogramu dostaw przez S. sp. z o.o. i naliczeniem z tego właśnie tytułu kar umownych, potrąconych następnie przez Z. S.A. z należności S. sp. z o.o.,

2. wadliwym ustaleniu, jakoby oskarżony składał wobec pokrzywdzonych jakiekolwiek zapewnienia w sytuacji, gdy ze zgodnych zeznań obu tych osób wynika, że nigdy ze sobą nie rozmawiały, a ich pierwsza korespondencja email miała miejsce na długo po dokonaniu problematycznych dostaw.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie J. Ł. od zarzuconemu mu czynu, względnie - uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 2023 r., sygn. II AKa 148/23, zaskarżony wyrok został zamieniony w ten sposób, że J. Ł. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu.

Od tego wyroku kasację wywiódł pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, który zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego - art. 286 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że:
  1. nie stanowi rozporządzenia niekorzystnego zaangażowanie pokrzywdzonego w transakcję handlową ze sprawcą obarczoną znacznym ryzykiem, którego sprawca nie ujawnia, tworząc po stronie pokrzywdzonego przekonanie o możliwości i zdolności do wykonania zobowiązań,
  2. dla rozporządzeń powtarzających się nie stanowi przestępnego wprowadzenia w błąd doprowadzającego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem niezawiadomienie pokrzywdzonego o niemożliwości uiszczenia zapłaty za kolejne rozporządzenia wobec pogorszenia sytuacji finansowej sprawcy, skutkiem którego wadliwie Sąd Apelacyjny przyjął, że oskarżony zarzuconego czynu nie popełnił, a nadto:
2. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj.:

1. art. 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie pośród materiału dowodowego przeanalizowanego przez sąd odwoławczy faktur VAT stwierdzających istnienie zobowiązań S. sp. z o.o. wymagalnych wcześniej niż w grudniu 2018 r., a nieopłaconych w całości oraz zeznań świadków R. K. M. M., M. B. i B. S.,
2. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z dokumentów-faktur VAT wystawionych przez P.P.H.U. M. Sp.c. oraz zeznań świadków: R. K., M. M., B. S., M. B. oraz wyjaśnień oskarżonego, poprzez poczynienie ustaleń dowolnych, oderwanych od całości materiału dowodowego, w myśl których:
  1. sytuacja finansowa S. sp. z o.o. była stabilna do grudnia 2018 r.,
  2. współpracując z pokrzywdzonymi - szczególnie oskarżycielami posiłkowymi - oskarżony nie naraził ich na znaczne, nieujawniane im ryzyko,
  3. oskarżony nie doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Tej samej treści wniosek złożył nadto obrońca oskarżonego, także składając pisemną replikę na kasację.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, gdyż nie zawierała zarzutów wskazujących na uchybienia wymienione w art. 523 § 1 k.p.k. Przypomnieć należy, że rozpoznanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie sprowadza się do badania ustaleń faktycznych i oceny poszczególnych dowodów, gdyż nie stanowi kolejnego postępowania instancyjnego. Powyższego zakazu nie znosi fakt dokonania przez sąd ad quem odmiennej oceny materiału dowodowego, skutkującej wydaniem wyroku reformatoryjnego. Nadal w kasacji wolno formułować zarzuty jedynie w ramach określonych w powyższym przepisie. Kwestie powyższe mogłyby być więc przedmiotem kontroli kasacyjnej, jeżeli zawierałyby się w katalogu podstaw kasacyjnych, a nie określonych w art. 438 k.p.k. Wprawdzie autor kasacji, formułując zarzuty, pozornie ową formułę zachował. Bardziej wnikliwy ogląd

na całokształt tego środka zaskarżenia, a więc również integralną część, jaką stanowi jego uzasadnienie, ujawniał jednak, że w istocie domagał się ponownej kontroli ustaleń faktycznych, a nie badania jego aspektów prawnych. Nie stanowiło to skutecznego wykazania uchybień zdefiniowanych w art. 523 § 1 k.p.k. Skarżącemu, kontestującemu ustalenia w zakresie strony podmiotowej przestępstwa oszustwa w postaci zamiaru, przypomnieć wypada uwarunkowania procesowe, w których orzekał sąd II instancji. Te bowiem miały realny wpływ na treść wydanego orzeczenia. W pierwszej kolejności zauważyć zatem trzeba, że zmieniając opis czynu zarzucanego oskarżonemu i eliminując z niego znamie wprowadzenia w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy, sąd a quo nie zmodyfikował tegoż opisu o wprowadzenie nowego znamienia, jakie miało stanowić kontynuowanie przez oskarżonego współpracy z dostawcami, w tym V. s.c. bez poinformowania swoich kontrahentów o faktycznej sytuacji finansowej spółki. Przy tym, jak wynika z poczynionych przez sąd ustaleń, „faktyczną sytuację finansową” utożsamianą z utratą płynności finansowej definiować miały rozliczenia w ramach współpracy ze spółką Z. S.A., które finalnie, począwszy od grudnia 2018 r., zmaterializowały się obciążeniem spółki oskarżonego karami umownymi wynoszącymi niemalże 500.000 zł. O tym stanie rzeczy, w ocenie sądu I instancji, oskarżony winien informować swoich kontrahentów, zaś zaniechanie w tym zakresie przyjęte zostało jako jedno ze znamion zarzucanego mu czynu. Brak znamienia w opisie czynu z uwagi na kierunek apelacji (wyrok został zaskarżony tylko na korzyść - apelacja obrońcy oskarżonego) nie mógł zostać skorygowany z uwagi na obowiązywanie zakazu reformationis in peius (art. 434 § 1 k.p.k.). Z tych samych przyczyn sąd II instancji zobowiązany był do rozważnego oceniania ustaleń faktycznych w taki sposób, by nie dokonywać ich korekt w sposób naruszający powyższy zakaz utrwalony kierunkiem rozpoznawanego środka odwoławczego. Nie wchodziła więc w grę jakakolwiek zmiana czy rozbudowywanie tychże ustaleń, poprzez nadanie im mniej korzystnego dla oskarżonego kształtu. Tymczasem w kręgu tej materii faktycznej, którą dysponował sąd ad quem wystąpiły istotne nieścisłości, które obrazowały brak logiki i które ostatecznie prowadziły do wykluczenia trzonu tych ustaleń, na którym opierało się wnioskowanie w zakresie realizacji znamienia przestępstwa oszustwa. Miało do niego dojść w listopadzie

2018 r., podczas gdy zobowiązanie pieniężne mające zmieniać na tyle sytuację spółki oskarżonego, by ten był w obowiązku informować o tym swoich kontrahentów, w tym pokrzywdzonych (kary pieniężne) powstało w grudniu 2018 r., zaś na przełomie 2018 i 2019 roku oskarżony miał jeszcze prowadzić co do nich negocjacje. Kwestia ta została skrupulatnie omówiona w treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, które wykazały w tym przypadku wadliwość rozumowania sądu I instancji. Nie mógł więc z faktu mającego miejsce po dacie zarzucanego oskarżonemu oszustwa być ustalony zamiar wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd co do sytuacji finansowej spółki, o której oskarżony jeszcze nie miał pojęcia. Prawdą jest, że nie umknęły uwadze sądu I instancji inne zobowiązania finansowe obciążające w dacie zarzucanego czynu spółkę oskarżonego. Nie one jednak stanowiły płaszczyznę przyjętych ustaleń w kwestii realizacji znamienia oszustwa. Zostały wskazane niejako na marginesie, dodatkowo. Zatem mimo faktu, że nie było o nich z kolei mowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie miało to istotnego wpływu na jego kształt, skoro to nie te zaległości płatnicze miały decydować o niewypłacalności, której z kolei oskarżony miał nie ujawnić w ramach zamiaru wprowadzenia w błąd pokrzywdzonych. Decydującym był według ustaleń, w kręgu których mógł poruszać się sąd odwoławczy, model finansowania działalności gospodarczej wiążący się z pokrywaniem kolejnych zakupów z płatności dokonywanych przez Z. S.A. Sąd II instancji również badał tę kwestię w szerszym zakresie (s. 8-9) dochodząc do wniosku, że by wydane przez niego orzeczenie nie zostało obarczone obrazą art. 434 § 1 k.p.k. może czynić rozważania jedynie w takich granicach, w jakim pozawalają mu na to ustalenia pierwszoinstancyjne. W konsekwencji wykluczenia rudymen tarnej podstawy faktycznej, pozwalającej na przypisanie oskarżonemu jednego ze znamion oszustwa, badanie tego zakresu ustaleń prowadziło do wniosku, że choć prowadzona działalność obarczona była ryzykiem gospodarczym, nie można jej było w zastałych realiach ponad wszelką wątpliwość utożsamiać z przestępstwem. Tych zasadniczych uwarunkowań, w jakich doszło do wydania zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł skarżący, dążąc do inicjowania kontroli odwoławczej i czynienia nieograniczonych ustaleń w zakresie stanu świadomości oskarżonego. Tymczasem we wskazanych przez sąd ad quem okolicznościach procesowych

dekompletacja znamion zarzuconego oskarżonemu przestępstwa była oczywista, a jej stwierdzenie nie zostało obarczone uchybieniami tej natury, które miałyby prawomocne rozstrzygnięcie uczynić na tyle wadliwym, aby podlegało skasowaniu w ramach rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Kierując się powyższymi zapatrywaniami Sąd Najwyższy uznał kasację za bezzasadną w stopniu określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Skutkowało to jej oddaleniem i wydaniem orzeczenia o kosztach postępowania, które znajdowało podstawę w treści art. 637a w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k.

[PGW]

[ms]